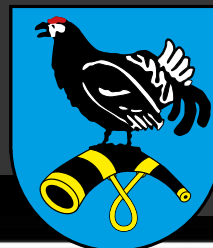


Bogdanówka
Krzczonów
Skomielna Czarna
Tokarnia
Więcierza
Więciórka
Zawadka

ZIEMIA Tokarska

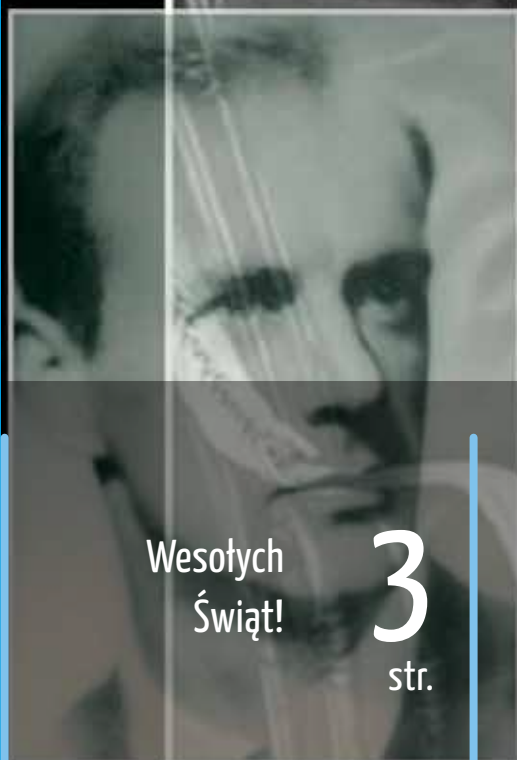


nr 4/4

Grudzień 2017

ISSN 2543-8530 Nakład 300 egz.

Biuletyn Informacyjny Rady Gminy Tokarnia



Wesołych
Świąt!

3
str.



Tuka

6
str.

ptk Wincenty
Kluska

13
str.



Spis treści

od redakcji

- Spis Treści 2
Od redakcji 3
Relacja z festiwalu z Grecji 3

wywiad

- br. Lesław Jan Urbanek 4/5

wydarzenia

- Tuka 6
Jarmark Rzemiosła w Sułkowicach 7
Dzień Folkloru LGD w Pcimiu 7
W cieniu Cudaczej Góry 7
Zawadka 7
Nieprzemakalni w podróży 9
Nowy stół ołtarzowy w kościele MBŚ w Tokarni 10
Natalia Jarząbek z nagrodą Ars Quaerendi 10
Fisharmonia z zabytkowego kościoła w Tokarni 10
20-lecie Gminnego Koła 12
Gospodyń Wiejskich w Tokarni 12
XIII Powiatowy Przegląd Orkiestr Detych 12
Manekin w Krakowie 12
Złoty jubileusz – 50 lat małżeństwa 20
KGW pełne siły i tradycji 20

kultura

- Adam Ziemianin – Strażnica Kultury 8
dr. Piotr Sadowski – Strażnica Kultury 8
Tomasz Drozdek, Sebastian Kobus –
Zaduszki Muzyczne 8
Tilia 15-lecie, wystawa Prac Plastycznych
Jana Koczwały 11
Czerwony Klasztor-Szymbark, plener malarski 11
Co nam w duszy gra, OWS Tokarnia 2017 19

historia

- Pułkownik Wincenty Kluska z Tokarni 13-15

przyroda

- Pszczela niewiadoma 16

oświata

- Szwedzi w Szkole Podstawowej 17
99 rocznica odzyskania niepodległości 18
Koncert Pieśni Patriotycznych 18

urząd

- Pomagajmy osobom samotnym! 21
Poświęcenie nowo wybudowanego
mostu w Bogdanówce 21

sport

- A klasa tabela jesienna seniorów 22
I liga okręgowa Juniorów starszych – tabela 22
B klasa tabela jesienna 22
Awans Trampkarzy GKS Beskid Tokarnia 23

reklama

- strona reklamowa 24

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu
32-436 Tokarnia 619
tel. 12 274 70 05
gokis-tokarnia@wp.pl
www.domkultury.manifo.pl

Redaguje zespół w składzie:

Bartłomiej Dyrz – redaktor naczelny
Marian Cieślik – z-ca redaktora
Współpraca: Andrzej Słonina

Druk:

Drukarnia i Wydawnictwo
GRAFIKON
Jarosławice 324
tel. 33 873 46 20
www.grafikon.pl

Redakcja nie odpowiada za treść i styl artykułów
nadesłanych do redakcji. Redakcja zastrzega sobie
prawo zmiany tytułów i skrótów nadesłanych tek-
stów oraz niezbędnych ich adiacji merytorycznej
i stylistycznej. Materiały publikowane są na zasa-
dzie nieodpłatnej. Materiałów nie zamawianych nie
zwracamy.

Na okładce:

Fotografia na okładce: plk.
Wincenty Kluska
archiwum Mariana Cieślika



Szanowni Czytelnicy!

*Wesołych, Szczęśliwych i Pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
Życzy Wójt Gminy Władysław Piaściak
przewodniczący Rady Gminy Józef Wróbel
oraz redakcja*

...Porodziła Maryja Zbawiciela Świata,
Winszuję Wam gospodyni szczęśliwego lata.
A Wam gospodyni szczęśliwej jesieni.

(Fragment trydycyjnego okółdowania tokarskiego)

Relacja z festiwalu

„Dancing under the Olymp”, 22.08-29.08.2017
Grecja, Olympic Beach. Góralska Orkiestra Dęta
ze Skomielnej Czarnej i Bogdanówki

Jak co roku, nie mogło nas zabraknąć na kolejnym festiwalu na Bałkanach. W tym roku zgłosiliśmy się na festiwal w greckiej Paralii. Paralia to jeden z najbardziej popularnych kurortów Riwieri Olimpijskiej, położony zaledwie 7 km od Katerini – stolicy regionu Pieria oraz w niewielkiej odległości od Leptokarii – równie chętnie odwiedzanej miejscowości turystycznej.

Bliskość błękitnego, wiecznie ciepłego Morza Egejskiego i bliskość przepastnego Olimpu gwarantują niezapomniane widoki i czynią z Paralii miejsce atrakcyjne i niezwykle. Szczególnym powodzeniem cieszą się tu słoneczne, długie i piaszczyste plaże zapraszające do wypoczynku i tym atrakcyjniejsze, że w ich pobliżu znajdują się centra turystyczne udostępniające sprzęt sportowy. Wyjątkowo czyste i wiecznie ciepłe morze zaprasza do kąpieli, wodnych szaleństw i uprawiania sportów wodnych.

Oczywiście nie przyjechaliśmy do Grecji tylko odpoczywać i zwiedzać. Najważniejsze były dla nas dwa dni, kiedy to właśnie odbywał się festiwal. W festiwalu wzięły udział grupy z Bułgarii, Serbii, Republiki Serbskiej oraz nasza orkiestra z Polski. W większości były to zespoły tańca i pieśni, a nasza orkiestra była jedyną orkiestrą jaka wzięła udział – dzięki czemu bardzo się wyróżnialiśmy. Podczas tych dwóch dni grywalismy utwory najbardziej znane i lubiane, m.in.: „One moment” Whitney Houston, „The Final Countdown” oraz polskie „Brathanki” czy mieszankę utworów Golec uOrkiestry oraz zespołu



Fot. Góralska Orkiestra Dęta ze Skomielnej Czarnej i Bogdanówki
w podróży - Saloniki

Ich Troje. Na scenie odegrano dwukrotnie Nasz hymn narodowy, byliśmy bardzo dumni. Musimy przyznać, że przyciągnęliśmy swoim koncertowaniem mnóstwo turystów, zafascynowanych również naszym góralskim ubiorem. Spotkaliśmy również wśród turystów Polaków, którzy powtarzali, że są dumni z nas, gdyż godnie reprezentujemy nasz kraj. Podczas wyjazdu towarzyszył nam o. Józef Mońko, któremu dziękujemy za opiekę duchową i za to, że ciągle towarzyszy nam w naszym muzykowaniu, odprawiał mszę świętą.

Bardzo serdecznie pragniemy podziękować Wójtowi Gminy Tokarnia Władysławowi Piaściakowi, dyrektorowi GOKiS w Tokarni Bartłomiejowi Dyrzczowi, Pani Małgorzacie Kwasek za wsparcie finansowe naszego wyjazdu. Firmie transportowej PP Trans Panu Piotrowi Pęckowi dziękujemy za szczęśliwą podróż i powrót do domu, Naszej Małej Ojczyzny. Mamy nadzieję, że za rok znów będziemy mieli okazję koncertować i wygrzewać się na gorącym piasku w innym słonecznym kraju.

Katarzyna Jabcoń, vice prezes Orkiestry
Mariusz Buda, prezes Orkiestry

Wywiad z bratem Lesławem Urbankiem OFMCap

Bartłomiej Dyrzcz: *Po latach pobytu i pracy w Skomielnej Czarnej życie zakonne od lipca tego roku skierowało Brata na nowe miejsce. Jak z perspektywy czasu ocenia Brat swój pobyt na tej placówce zakonnej i w Gminie Tokarnia?*

Br. Lesław Urbanek: Skomielną Czarną zawsze mile będę wspominał. Miejscowość jest mi znana od początku mojego życia zakonnego, stąd przecież pochodzi mój kolega z nowicjatu – o. Józef Mizera. Nieco później przebywałem na jednej placówce, w Sędziszowie Małopolskim, z pierwszym proboszczem tutejszej parafii, o. Piotrem Paluchem, który zawsze za Skomielną Czarną tęsknił i w końcu ponownie do niej powrócił. Myślę, że każdemu przybyszowi z zewnątrz trudno przejść obojętnie wobec urzekającego piękna tutejszego krajobrazu i przyrody. Może zabrzmiało to nieskromnie, ale wydaje mi się, że ja również jakiś niewielki pozytywny ślad tutaj zostawiłem. Dzięki pomocy Urzędu Gminy Tokarnia, udało mi się opublikować kilka folderów o tematyce przyrodniczej. Ukazała się też książka „Przyroda w krainie Kliszczaków” z moimi fotografiami, której jestem autorem wspólnie z Marianem (Cieślikiem przyp.red.). I chyba ważnym osiągnięciem jest zainicjowanie przeze mnie Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O kwiat dziewięcisiła”. Odbyło się już osiem jego edycji, a mam nadzieję, że będą kolejne.

B.D.: *Co zdecydowało, że wybrał Brat drogę życia w zakonie?*

Br. L.U.: Hmm... Może następne pytanie

Marian Cieślik: *Kiedy napisałeś pierwszy wiersz i czym dla Ciebie jest poezja?*

Br. L.U.: Dokładnej daty nie pamiętam,



Br. Lesław Jan Urbanek OFMCap

mogę jednak powiedzieć, że w 1975 roku został opublikowany mój wiersz w „Gościu Niedzielnym” i po niedługim czasie, w tym samym tygodniku ukazał się następny mój wiersz. Gdy chodzi o drugi człon pytania, to moją odpowiedź mógłbym w zasadzie utożsamić z wypowiedzią znanego współczesnego poety Ryszarda Krynickiego, który stwierdza: „Im dłużej piszę wiersze, tym trudniej byłoby mi powiedzieć, czym jest poezja”. Ale spróbuję się do tego jakoś odnieść bez wzniosłych słów, chociaż tak naprawdę poezję trudno jest zdefiniować. A więc z całą pewnością, dla mnie poezja jest jakąś odskocznią od prozy codziennego życia w dzisiejszym świecie. Od czasu do czasu – może jest to natchnienie – odczuwam wewnętrzną potrzebę i staram się pokazać czytelnikowi moje emocje, odczucia i przemyślenia w sposób niekonwencjonalny za pomocą wiersza. Można by też powiedzieć, że poprzez wiersz odreagowuję niemożliwość poznania czegoś i w jakiś sposób staram się to przelać na papier.

M.C.: *Skąd czerpiesz nieustannie inspirację do pisania wierszy?*

Br. L.U.: Nieustannie, to za dużo powiedziane, bo ostatnio jakoś nie udało mi się napisać zbyt wielu wierszy. Inspirować może dosłownie wszystko, np. pogoda, krajobraz, pory roku i dnia, przyroda ożywiona i nieożywiona, stany emocjonalne itd. Tak przynajmniej jest w moim przypadku.

M.C.: Jesteś miłośnikiem dobrej polszczyzny. Czy każdy może pisać wiersze?

Br. L.U.: Zgadza się, chociaż nie jestem profesorem Miodkiem czy profesorem Bralczykiem, ale nie mogę na przykład zrozumieć, dlaczego większość księży ma kłopoty z odmianą nazwisk w rodzaju męskim lub w liczbie mnogiej przez przypadki. Praktycznie w całej Polsce słysząc w kościołach: módlmy się za Jana Kowalski, za Jana Nowak, za Jana Szpak, albo za rodzinę Kowalski, za rodzinę Nowak, za rodzinę Szpak. Wydaje mi się, iż już w podstawówkach uczą, że powinno być: za Jana Kowalskiego, za Jana Nowaka, za Jana Szpaka, za rodzinę Kowalskich, za rodzinę Nowaków, za rodzinę Szpaków. Dla mnie jest to po prostu niepojęte. Jeśli chodzi o wiersze, cóż, pisać wiersze może każdy, jeśli sprawia mu to satysfakcję, ale zdecydowanie nie każdy powinien je od razu publikować.

M.C.: Czy jest recepta na dobry wiersz?

Br. L.U.: Odpowiem nieco przewrotnie. Receptą na dobry wiersz... jest brak recepty (śmiech).

B.D.: Jak reklamować poezję, jak zachęcać do czytania tekstów. Jaka jest według Brata przyszłość poezji?

Br. L.U.: Oczywiście, żyjemy w czasach reklamy, więc i poezję można reklamować, a z pewnością nawet trzeba. Jednak, w poważającej mierze, sprawa nie jest taka prosta. Większość szkół kiepsko sobie z tym radzi, gdyż generalnie poza nielicznymi wyjątkami młodzież nie przepada za poezją. Jeśli chodzi o przyszłość poezji, wydawać by się mogło, że nie nastroja zbyt optymistycznie, chociaż sądzę, że poezja zapewne nie zginie. Poeci ciągle będą poszukiwać nowych form wyrazu, ekspresji itd. Poza tym trzeba stwierdzić, że poezja nigdy nie była twórczością dla mas, więc powinna także w przyszłości znaleźć sobie czytelnika.

M.C.: Uwielbiasz przyrodę. Często podróżujesz, chodzisz na piesze wybieczki, fotografujesz. Czym przyciąga i fascynuje ta kolejna pasja?

Br. L.U.: Przyrodą interesowałem się od szkoły podstawowej. Czytałem dużo książek,

były to głównie książki przygodowe, o Indiach i Dzikim Zachodzie, które wypożyczałem w gminnej bibliotece. Fascynowały mnie bardzo książki podróżnicze Arkadego Fiedlera, a w szczególności niezapomniane książki ze wspaniałymi fotografiami przyrodniczymi Włodzimierza Puchalskiego. Czytałem również książki znakomitego polskiego ornitologa, profesora Jana Sokołowskiego i publikacje o tematyce przyrodniczej wielu innych autorów. Pamiętam, że będąc w ósmej klasie, kupiłem sobie atlas J. Sokołowskiego „Ptaki Polski”. Tu mogę jedynie dodać, że zamiłowanie do przyrody koresponduje niejako z moim powołaniem zakonnym, gdyż nasz zakonodawca, św. Franciszek z Asyżu również kochał przyrodę, zaś słońce, księżyc, gwiazdy, wodę, ogień, ziemię, rośliny i zwierzęta nazywał braćmi i siostrami. Uważam, że człowiek, obserwując przyrodę, może się od niej wiele nauczyć, a fotografowanie ptaków, ssaków i innych zwierząt bardzo często jest lekcją nie tylko cierpliwości, a też pokory.

B.D.: Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, co jest dla Brata istotą tych świąt?

Br. L.U.: Dla zakonnika sprawa jest oczywista. Tradycja jest zapewne czymś ważnym, a więc wieczera wigilijna, opłatek, składanie sobie życzeń, obdarowywanie się prezentami, choinka, kolędy – jednak istotą świąt Bożego Narodzenia jest to, że Bóg stał się Człowiekiem, a to oznacza, że nie byłoby tych świąt bez narodzenia w stajence betlejemskiej małego Jezusa. A my powinniśmy starać się tak żyć, aby On mógł na nowo poprzez łaskę uświęcającą rodzić się w każdym z nas.

B.D.: Jakie są Brata plany, marzenia artystyczne?

Br. L.U.: No cóż, jeśli zakonnik poza zbawieniem może mieć jakieś inne marzenia, to marzy mi się wydanie w dużym formacie albumu przyrodniczego z moimi fotografiami, których mam tysiące. Zdaję sobie jednak sprawę, że nie jest to takie proste, ponieważ znalezienie sponsora czy wydawnictwa, które wzięłoby na siebie koszty kilkudziesięciu tysięcy złotych jest prawie niemożliwe.

*Z br. Lesławem Urbankiem rozmawiali M. Cieślík,
B. Dyrz, październik 2017*

Tuka

Bogdanówka, mała wioska kultywując rodzime zwyczaje, rozsławia tym cały region.

Zgodnie z tradycją „Tukę” rozpoczęli przecięciem siekiery ziemniaka na pniu: prezes Związku Podhalan Andrzej Skupień, wójt Gminy Tokarnia Władysław Piaściak, dyrektor GOKiS Bartłomiej Dyrzcz, prezes OZP Górali Kliszczaków Mariusz Buda. Podczas otwarcia spotkania przygrywała muzyka górska Teresy Lipki – „Koskowianie”. Wolą zebranych na starostów Tuki wybrano Krystynę Bekas i Andrzeja Druzgałę, gospodarzy znacznych, znanych i szanowanych. Ich zadaniem było m.in. wskazanie kto wykopał najwięcej ziemniaków. Później wszyscy wyruszyli na pole, których prowadziła muzyka Teresy Lipki „Koskowianie”. Kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich z Bogdanówki pod kierunkiem prezesi Heleny Kosek, odegrały scenkę ukazującą (dawnie wykopki na wsi), z ogniskiem i muzyką pasterską w wykonaniu Jasia Majerczyka z Rabki-Zdroju. Następnie do kopiących dołączyli pozostali uczestnicy i kolejne „rządk”, znikwały pod kopaczkami. Właścicielka pola Rozalia Bylica cieszyła się bardzo bo kopanie szło wartko. Mimo kapryśnej pogody ziemniaki zostały zebrane, a najsprawniejsze kopaczki zastały nagrodzone. Po wykopkach wszyscy udali się do stodoły na dalszy ciąg zabawy górskiej zaproponowanej przez zespoły: „Kliszczacy” z Tokarni oraz „Toporzanie” z Tenczyna. Obecny na wydarzeniu prezes Związku Podhalan Andrzej Skupień wręczył nagrodę „Zasłużony dla Związku Podhalan” organizatorowi Andrzejowi Słoninie, regionaliście, twórcy i właścicielowi Ekomuzeum w Bogdanówce oraz Władysławowi Piaściakowi, Wójtowi Gminy Tokarnia. Następnie wręczono nagrodę „Zasłużony dla kultury kliszczackiej”. Otrzymali je Andrzej i Barbara Druzgała, którzy od 1995 są kierownikami zespołu „Toporzanie”. Nagroda została im przyznana za doprowadzenie zespołu do wielu czołowych miejsc na różnego rodzaju konkursach i przeglądach regionalnych na terenie całego kraju. Kolejny odznaczony to Janusz Jędrocha, członek kapeli zespołu regionalnego „Kliszczacy” oraz kierownik kapeli występującej m.in. z dziecięcym zespołem „Mali Klisz-



Zespół Toporzanie z Tęczyna oraz Kliszczacy z Tokarni

czacy”, a także kapelmistrz Orkiestry Dętej OSP w Tokarni i nauczyciel gry na instrumentach dętych. Trzecia nagrodzona to Katarzyna Ceklarz z Rabki-Zdroju, etnolożka i socjolog, wykładowca Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu. Została doceniona za liczne artykuły dotyczących kultury ludowej górali, w tym także Kliszczaków, za promocję kultury kliszczackiej na spotkaniach regionalnych i konferencjach, a także za pokaźny dorobek naukowy uwzględniający tematykę tego regionu. Zgodnie z dawnym zwyczajem, w stodole na uczestników jedenastej „odrodzonej” tuki czekał także poczęstunek złożony z regionalnych potraw, na czele z kwaśnicą na żeberkach i kluskami z tartych ziemniaków.

– „Kiedy słyszało się „Tuka! Wychodź!”, ludzie schodzili się gromadnie nawet 120 osób. Szło się na pole, a później grało się, hulało, bawiło się. Pięknie było! Nierzadko było skromnie, ale w tamtych czasach wystarczył jeden muzykant i instrument, aby wszyscy dobrze się bawili”, – opowiada Stanisław Funek kierownik Zespołu Kliszczacy z Tokarni, który ponad 50 lat temu sam brał udział w tukach. Dziękuję za dofinansowanie spotkania regionalnego Staroście Powiatu Myślenice Józefowi Tomala, Wójtowi Gminie Tokarnia Władysławowi Piaściakowi, dyrektorowi GOKiS w Tokarni Bartłomiejowi Dyrzczowi, sponsorom Bogdanowi Pajce i Markowi Siwkowi. Dziękuję za patronat medialny Gazecie Sołeckiej z Warszawy, Telewizji iTv Myślenice, Dziennikowi Polskiemu, Radiu Para-falnemu Ain- Karim Skomielna Czarna.

Andrzej Słonina



Inscenizacja pasterska podczas Tuki



Prezes Związku Podhalan Andrzej Skupień i organizator Tuki Andrzej Słonina

Dzień Folkloru

LGD Turystyczna Podkowa - Pcim 2017

Podczas Dnia Folkloru stoisko regionalne przygotowało Gminne Koło Gospodyń Wiejskich z Tokarni oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Bogdanówki. Kierownik filii GOKiS w Skomielnej Czarnej Andrzej Słonia przygotował stoisko z rzeźbą regionalną oraz informatorami o naszej gminie. Natomiast Góralska Orkiestra Dęta ze Skomielnej Czarnej i Bogdanówki przygotowała znakomitą oprawę muzyczną. To były silne akcenty reprezentujące nasze miejscowości i całą gminę. W czasie spotkania program artystyczny zaprezentował zespół folklorystyczny Somesul Beclean z Rumuni.



Dzień Folkloru, zespół folklorystyczny Somesul Beclean z Rumuni

Sułkowska Jesień 2017

„Jarmark Rzemiosł”

W niedzielę 10 września na placu targowym odbył się X Jarmark „Sułkowska Jesień”. W imprezie licznie wzięli udział lokalni wystawcy, rolnicy z miodami i serami oraz rękodzielnicy, którzy zaprezentowali rzeźbę, obrazy, drewniane zabawki. Były też panie ze stowarzyszenia gospodyń z regionalnymi potrawami. Udział wzięły także grupy taneczno-wokalne (m.in. Chillax z Rudnika i Dzieci Chudego), które wystąpiły na scenie. Gminę Tokarnia reprezentowało rękodzieło wykonane przez Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Wsi Krzczonów.



Sułkowska Jesień, stoisko Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych Wsi Krzczonów

Zawadka

Pamięć o Nich wciąż żywa

Zgodnie z tradycją w ostatnią niedzielę września w Zawadce odbyła się uroczystość upamiętniająca 73 rocznicę walk partyzanckich w masywie Kotonia. Mszę świętą przy pomniku poległych partyzantów odprawił ks. Janusz Moskała. Wieńce złożyli wójt gminy Władysław Piaśniak, przewodniczący rady gminy Józef Wróbel oraz delegacje organizacji kombatanckich. Apel poległych odczytał przedstawiciel Grupy Rekonstrukcji Historycznej AK „Murawa” dr Dariusz Dyląg. Lekcja historii na Zawadce wciąż żywa, wokół pomnika poległych partyzantów zebrała się liczna grupa osób którzy pamiętają i chcą pamiętać bohaterów sprzed 73 lat.



Uroczystość upamiętniająca 73 rocznicę walk partyzanckich w Zawadce

W cieniu Cudaczej Góry

31 października odbyło się podsumowanie projektu „W cieniu Cudaczej Góry”. Grupa Przyjaciół Historii Ziemi Tokarskiej zaprezentowała film dokumentalny przedstawiający krótką historię Tokarni oraz Dworu Targowskich w Tokarni. Dziękujemy wszystkim za obecność! Dziękujemy dyrekcji, nauczycielom i uczniom ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Tokarni, Szkoły Podstawowej w Skomielnej Czarnej im. Ojca Piotra Palucha, Gminnej Bibliotece Publicznej w Tokarni oraz przedstawicielom Urzędu Gminy oraz Fundacji Sztuki, Przygody i Przyjemności ARTS.



Okładka historycznego filmu dokumentalnego

Tomasz Drozdek, Sebastian Kobus Zaduszki Muzyczne



Adam Łodziński herbu
Radwan (1744-1813)

Zakon Braci Kapucynów ze Skomielnej Czarnej z inicjatywy br. Marcina Świądra zorganizował piękny koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu Tomasza Drozdka i Sebastiana Kobusa, który odbył się w zabytkowej kaplicy dworskiej w Skomielnej Czarnej 30 października. Stara kaplica ożyła i wypełniła się po brzegi publicznością.



Sebastian Kobus i Tomasz Drozdek podczas koncertu

Na zakończenie koncertu Bartłomiej Dyrca przekazał na ręce br. Marcina replikę portretu fundatora kaplicy Adama Łodzińskiego herbu Radwan (1744-1813) odnalezionego po latach zawieruchy historycznej.

Dr Piotr Sadowski w Strażnicy Kultury

20 października o godz. 19.00 gościem Strażnicy Kultury był dr Piotr Sadowski który przedstawił szczegóły działań bitew partyzanckich na Zawadce. Materiały i relacje, które zebrał są godne podziwu i stanowią wielkie źródło dotyczące historii naszego regionu. Spotkanie odbyło się w Dworze Targowskich w Tokarni.



Plakat do spotkania z dr Piotrem Sadowskim

Adam Ziemian w Strażnicy Kultury

21 września gościem Strażnicy Kultury był Adam Ziemianin znany krakowski dziennikarz, poeta i autor tekstów do piosenek śpiewanych przede wszystkim przez Stare Dobre Małżeństwo i Wolną Grupę Bukowinę. Był to bardzo pozytywny wieczór. Spotkanie autorskie odbyło się dzięki Stanisławowi Biszydzki - bardzo dziękujemy!



Pamiątkowa fotografia z Adamem Ziemianinem

„Nieprzemakalni” W podróży

Chodzi o to, że jedni całe życie czytają
o dalekich ładach i śnią o przygodach,
a inni pewnego dnia podnoszą wzrok znad książki,
wstają z fotela i ruszają na spotkanie
swoich marzeń
– Wojciech Cejrowski

Sekcję turystyczno-krajoznawczą „Nieprzemakalni” tworzą zainteresowani turystyką mieszkańcy Gminy Tokarnia, którzy chcą podróżować i odkrywać urokliwe zakątki Polski. Są to zarówno dzieci jak i dorośli. Jest to grupa osób lubiących aktywnie spędzać czas na łonie natury. Działa bardzo prężnie od początku roku. We wrześniu wzięliśmy udział w akcji Odkryj Beskid Wyspowy w ramach, której zdobyliśmy Ćwilin (1072 m). Aura była wyjątkowo niesprzyjająca. Wędrowaliśmy w strugach deszczu, ale jak zawsze w dobrych humorach. Po mszy św. był czas na pyszną kiełbasę oraz udział w licznych konkursach przygotowanych przez organizatorów. Najmłodsza osoba naszej grupy, czteroletnia Maja zdobyła nagrodę w kategorii: najmłodszy uczestnik.

W ostatnią niedzielę września wyruszyliśmy na pieszą wycieczkę ze Skomielnej Czarnej przez Groń i Jaworzyny na Kotoń Zachodni (773 m.). Mogliśmy stamtąd podziwiać przepiękne widoki oraz przy ognisku porozmawiać o tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce w masywie Kotonia w listopadzie 1944 roku. Następnie zeszliśmy do Zawadki, by pod pomnikiem upamiętniającym pacyfikację tej wsi uczestniczyć w uroczystej mszy św. Dalej poprzez role Jugi udaliśmy się do Krzczonowa.

Jesienią odbyły się również dwie rodzinne wycieczki rowerowe. Pierwsza na trasie: Pcim – Stróża- Lubień- Pcim. Jeżdżąc w okolicy rzeki Raby mogliśmy się wsłuchać w jej szum, zobaczyć parę czapli siwych oraz kwitnące na żółto pola rzepaku. Podczas drugiej udało nam się zdobyć Zawadkę mimo deszczu i chłodnego wiatru. Trasa wymagała dobrej kondycji i hartu ducha.

Późnym piątkowym popołudniem 13 października wyruszyliśmy liczną grupą autokarem na spotkanie z magicznymi Bieszczadami. W sobotę z Ustrzyk Górnych rozpoczęliśmy wędrowkę na najwyższy szczyt Bieszczad – Tarnicę (1346 m.). Trasa początkowo biegła przez bukowy las, który zachwycił nas licznymi odcieniami. Liście mieniły się w promieniach słońca tysiącem barw. Potem ukazały nam się połoniny; im wyżej byliśmy, tym widoki stawały się piękniejsze. Liczna grupa najbardziej wytrwałych turystów zdobyła również Halicz (1333 m.) i dalej przez Przełęcz Bukowską doszła do miejscowości Wołosate. W niedzielę również ochoczo ruszyliśmy na górskie szlaki. Z Wetliny udaliśmy się na Przełęcz Orłowicz, a stamtąd na Smerek (1222 m.). Podczas naszych dwudniowych wędrowek był czas na rozmowę, zadumę, refleksję i modlitwę.

Za nami kolejna piękna wyprawa - tym razem pielgrzymowanie do Matki Boskiej Częstochowskiej. „Przez góry, doliny przez puste krainy... Zdrowaś Maryja” - śpiewaliśmy przemierzając Jurę Krakowsko-Częstochowską. Mogliśmy się zachwycić jesiennym krajobrazem Ojcowskiego Parku Narodowego. Udało nam się zobaczyć Maczugę Herkulesa, Zamek Pieskowej Skale oraz Pustynię Błędowską. Zwiedziliśmy ruiny Zamku w Ogrodzieńcu, gdzie wiatr nie tylko w duszy grał. Zawitaliśmy również do Sanktuarium Matki Bożej w Gidlach, Uzdrowicielki chorych, skąd dotarliśmy szczęśliwie do Matki Królowej Polski na Jasnej Górze. Rozmodleni i zachwyceni pięknem tego miejsca, nie chcieliśmy wracać. W drodze powrotnej wstąpiliśmy na pyszne krówki do Leśniowa, gdzie przywitała nas piękna pogoda i uroczyste Sanktuarium Matki Boskiej Opiekunki Rodzin. Nasze pielgrzymowanie zakończyliśmy spacerem pomiędzy ruinami zamku w Mirowie, a zamkiem w Bobolicach. Szlak podążał niewysokimi, słabo zarośniętymi wzgórzami, na których gdzieniegdzie występują wapienne skałki. Zamki są położone na skalistych wapiennych wzgórzach. Biel ich ścian kontrastowała z czerwienią bukowych liści. Wszystkie te widoki były dla nas źródłem niesamowitych wrażeń. Mamy również plany na kolejne wyprawy zimową aurą m.in. wejście na Turbacz. Nasza grupa jest otwarta dla wszystkich, którzy chcą wędrować. Naszym mottem są słowa Marka Twaina *Złap w zagle pomyślne wiatry. Podróżuj, śnij, odkrywaj.*

Beata Chaba, Kinga Romaniak-Capek

Nieprzemakalni na tle panoramy Pustyni Błędowskiej



Fisharmonia

z zabytkowego kościoła w Tokarni

14 listopada proboszcz parafii w Tokarni ks. Robert Pietrzyk przekazał na ręce dyrektora GO-KiS zabytkową fisharmonię ze starego kościoła przeniesionego do Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzycy Górnej. Instrument służył długie lata w zabytkowym kościele Matki Bożej Śnieżnej w Tokarni. Ekspонат będzie udostępniony dla zwiedzających dwór Targowskich w Tokarni. W imieniu Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu serdecznie dziękujemy za cenny dla naszej historii i kultury ekspонат!



Fisharmonia z zabytkowego kościoła w Tokarni

Nowy

stół ołtarzowy

We wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej 7 października o godzinie 17.15 odbyło się ostatnie nabożeństwo ku czci Matki Bożej. W przededniu pierwszej rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Śnieżnej w tokarskiej świątyni ks. prałat Jan Kabziński, kustosz Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie pobłogosławił nowy stół ołtarzowy i ambonkę.



Nowy stół ołtarzowy w kościele Matki Bożej Śnieżnej w Tokarni

Natalia Jarząbek

z nagrodą Ars Quaerendi

Nagroda Województwa Małopolskiego Ars Quaerendi dla wybitnych przedstawicieli świata kultury oraz studentów i uczniów przyznana, a wśród nagrodzonych Natalia Jarząbek flecistka z Tokarni a także aktorka Natalia Hodurek z Myślenic. Absolwentka Talentów Natalia Jarząbek uhonorowana nagrodą Województwa Małopolskiego Ars Quaerendi, która pozwala na realizację wspólnego przedsięwzięcia w ramach projektu mistrz-uczeń. Projekt Natalii i jej mistrza prof. Barbary Świątek-Żelaznej dotyczy techniki oddechu permanentnego wykorzystywanego podczas gry na instrumentach

dętych. W efekcie powstanie podręcznik do nauki tej techniki oraz nagrana płyta z utworami granymi tą techniką. Laureatkom serdecznie Gratulujemy i życzymy wszelkiej pomyślności i dalszych sukcesów!



Natalia Jarząbek laureatka Ars Quaerendi

15-lecie

Myślenickiej Grupy Literackiej Tilia

17 listopada w filii GOKiS w Skomielnej Czarnej Myślenicka Grupa Literacka Tilia obchodziła 15-lecie swojej działalności. Wieczór prowadziła Jadwiga Malina, prezentacje multimedialne przygotowała Bogusława Michalik-Górka, a oprawę muzyczną przygotował zespół „Koskowianie” pod kierunkiem Teresy Lipki. 15 urodziny Tili połączone były z interesującą wystawą prac plastycznych Jana Koczwały pt. „Serce sercu nie równe”. Podczas spotkania został zaprezentowany najnowszy almanach grupy. Swoje wiersze recytowali obecni autorzy.



Kierownik filii GOKiS Andrzej Słonina otwiera spotkanie z Myślenicką Grupą Literacką „Tilia”



Grupa Literacka Tilia podczas prezentacji swojej twórczości

Czerwony Klasztor Szymbark, plener malarski

Na plener wyjechaliśmy 11 lipca i już po przyjeździe, podczas zwiedzania renesansowego kasztelu oraz skansenu poszukiwaliśmy dla siebie najciekawszych miejsc do ustawienia sztalugi. W tym samym dniu po południu rozpoczęliśmy szkicowanie kompozycji.

Mieszkał w stuletniej, drewnianej (bardzo skrzypiącej) willi „Perełka”, w której tworzyła kiedyś Maria Dąbrowska. Wyżywienie było pyszne i obfite. W czwartek do południa nasze plany plenerowe popsuł deszcz ale ten czas poświęciliśmy na zwiedzenie z przewodnikiem barokowego, drewnianego kościółka św. Wojciecha. Podczas I wojny światowej służył on za lazaret dla jeńców. Ciekawych informacji dowiedzieliśmy się od pani przewodniczki Małgorzaty Wierzbickiej, która jest również artystką malującą akwarele, przedstawiające malownicze miejsca Szymbarku i okolic. Quiz zakończony symbolicznymi upominkami ugruntował naszą wiedzę o historii i ludziach ziemi gorlickiej. Pogoda nas nie rozpieszczała, ale staraliśmy się aby nasze prace oddały malowniczą aurę tego miejsca, co będzie można ocenić na wystawie poplenerowej w galerii „Dworek”. W drodze powrotnej odwiedziliśmy cerkiew w Kwiatoniu, podziwianą przez turystów z całego świata perełkę architektury drewnianej, wpisaną na listę UNESCO. Po świątyni oprowadził nas pan Jan Hyra, autor publikacji o cerkwi, Beskidzie Niskim, człowiek, który zna każdą belkę w tej świątyni i swoją wiedzę potrafi przekazać tak, że można go słuchać bez końca. Wyjazd był dla młodzieży całkowicie bezpłatny. Dość kosztowne materiały malarskie

zakupiliśmy z pieniędzy zarobionych na wyprzedaży naszych prac (dziękujemy tym, którzy je nabywają, wspierając naszą ideę - każda złotówka jest dobrze zagospodarowana). Nasz pobyt w Szymbarku wraz z wyżywieniem i dojazdami opłacił Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Tokarni, dziękujemy dyrektorowi Bartłomiejowi Dyrzczowi. Koszulki plenerowe, ufundowała pani Bogusława Janotos. Pracownia „Na Piętrze” dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do tego że, plener mógł się odbyć również w tym roku.

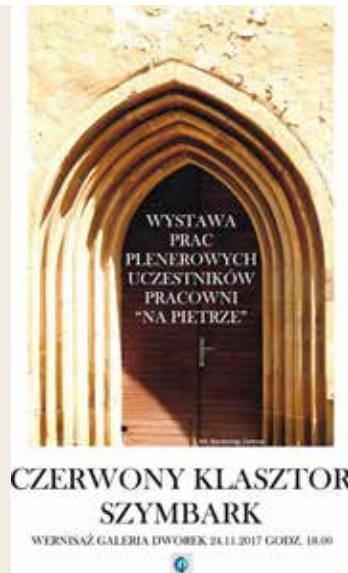
Uczestnicy tegorocznego pleneru:

Kinga Hanusiak, Adam Lubarda, Gabriela Makuch, Patrycja Migas, Mateusz Papuga, Natalia Pindel, Kinga Proszkowiec, Anna Worwa, Bartłomiej Zadora, Alicja Zięba.

Pracownia gratuluje Wam pracowitości i jej efektów artystycznych oraz dziękuje za wzorową postawę podczas wyjazdu.

Ryszarda Gaździcka

Miło nam poinformować, że pierwszą nagrodę w konkursie ogólnopolskim: „Rzeka- dziedzictwo natury, kultury i tradycji” otrzymała Gabrysia Grubarek. Nasi kółkowicze zostali również laureatami Ogólnopolskiego Konkursu: „Świat Mojej Wyobraźni”, I miejsce Aleksandra Wojtasik, III miejsce Adam Lubarda, wyróżnienia Karolina Hanusiak, Natalia Jamrozik, Katarzyna Jurczak. Laureatom gratulujemy! Na konkurs napłynęło ok. 2000 prac Życzymy dalszych sukcesów! Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony: www.napietrzetokarnia.manifo.com



20-lecie Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich

Uroczystość 20-lecia Gminnego Koła Gospodyń wiejskich odbyła się 19 listopada w GOKiS w Tokarni. Mowy okolicznościowe wygłosili prezes GKGW Zofia Spyрка, prezes WZR Andrzej Haręślak, radny powiatowy Edward Zadora, dyrektor Stanisław Winter, wójt Władysław Piaściak, Genowefa Bie-rówka, kapelmistrz OSP Tokarnia Janusz Jędrocha oraz dyrektor GOKiS Bartłomiej Dyrz. Dziękujemy za zaproszenie. Wszystkim jubilatkom życzymy dużo zdrowia i długich i owocnych lat działalności!



Prezes GKGW Zofia Spyрка otwiera uroczystość 20-lecia

XIII Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych Myślenice 2017

20 listopada zakończył się kolejny, XIII Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych. Tym razem pośród 13 zespołów jako najlepsza została wybrana Orkiestra Dęta OSP Węglówka, drugie miejsce przypadło dla Orkiestry Reprezentacyjnej Miasta i Gminy Myślenice, której dyrygentka pani Joanna Knapik została uznana również najlepszym dyrygentem Przeglądu, a trzecie miejsce zajęła orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Tokarni pod batutą Janusza Jędrochy. Laureaci otrzymali nagrody finansowe. Jury przyznało również wyróżnienia dla trzech orkiestr: Orkiestra Dęta "Orzeł" z Trzebuni, Orkiestra Dęta OSP Głogoczów i orkiestra OSP Zawada. Przegląd został uświetniony występem rumuńskiego zespołu Dor Romanesc z Okręgu Bistrita-Nasaud. Nagrody laureatom oraz wyróżnionym wręczyli Wicestaro-



Orkiestra Dęta OSP Tokarnia podczas występu na XIII Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych

sta Myślenicki Tomasz Suś, Marszałek Okręgu Bistrita Nasaud Emil R. Moldovan, Członek Zarządu Krzysztof Halek i Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Żaba. Nagrody o łącznej wartości 13 000 zł ufundował Starosta Myślenicki Józef Tomal. Serdecznie Gratulujemy kapelmistrzowi i wszystkim członkom orkiestry!!!

Manekin w Krakowie

Tym razem ostatni piątek miesiąca września Warsztaty Fotograficzno-Filmowe zorganizowały wyjazd do zaprzyjaźnionego Teatru bez Rzędów w Krakowie. Obejrzeliśmy spektakl zagrany specjalnie dla nas pt. Manekin w Krakowie. Zwykła, ale niezwykła komedia „Manekin w Krakowie” to spektakl w reżyserii Lecha Walickiego na podstawie komedii „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” Petra Zelenki. Trzech mężczyzn w roboczych ubraniach, niebieskich ogrodnickich i flanelowych koszulkach: Piotr, Mucha i Alesz. Każdy z nich boryka się z zupełnie innymi problemami i każdy ma własne sposoby radzenia sobie z nimi.

„Manekin w Krakowie” spektakl Teatru bez Rzędów



Putkownik Wincenty Kluska

Zbliżamy się do setnej, okrągłej rocznicy odzyskania niepodległości. 11 listopada 1918 roku był zbiorowym zwycięstwem wielu pokoleń Polaków, którzy stawiali często na szalę historii to co najcenniejsze – życie! Z gminą Tokarnia związanych jest wielu bohaterów, którzy dla dobra ojczyzny przelewali krew.

Jedni są bliżej znani jak: kpr. Kacper Proszek z Zawadki, mjr. Błażej Hanuszek z Krzczonowa, o. Remigiusz czyli Bolesław Kranc, kapucyn ze Skomielnej Czarnej, Katarzyna Filipek czy kpt. Mieczysław Targowski z Tokarni inni zaś bezimienni, giną w mrokach ludzkiej niepamięci. Dlatego warto przypomnieć czytelnikom o ppłk. Wincentym Klusce pochodzącym z Tokarni i jego bohaterskiej rodzinie!

Wincenty Kluska urodził się 5 kwiet-

nia 1886 roku w rodzinie chłopskiej w Więcierzy na roli „U Kluski”, obecnie jest to teren Tokarni, w domu pod numerem 12. Został ochrzczony dwa dni później w parafialnym kościele pw. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Łętowni przez księdza Wolnego. Na co dzień zaś mo-



ks. Stanisław Kluska

dlił się jako dziecko w pobliskiej kaplicy dworskiej Targowskich pw. Matki Bożej Śnieżnej. W światłym i katolickim domu ojca Walentego i matki Agnieszki z domu Hanusiak, panował kult pracy i nauki. Był to jeden z bogatszych domów, a ojciec oprócz uprawy roli, świadczył także konne usługi transportowe dla dworu. Dzięki zapobiegliwości rodziców oraz pracowitości i wrodzonym talentom m.in. dwoje braci zdobyło w tym trudnym dla ojczyzny czasie, cierpiącej pod zaborem austriackim niezmierną biedę i ucisk polityczny, wykształcenie i zawód zarezerwowany z reguły dla bogatych warstw społecznych.

Starszy z braci, Stanisław Kluska urodzony w 1876 roku w Tokarni ukończył Gimnazjum w Wadowicach. Następnie w latach 1903 – 1907 studiował teologię na UJ w Krakowie, by święcenia kapłańskie uzyskać 7 lipca 1907 roku. Został z kolei wikarym w Choczni i katechetą w Andrychowie, gdzie zmarł w 1937 roku.

Losy młodszego z braci, Wincentego Kluski są jednak bardziej niezwykle i tragiczne. Po szkole ludowej, którą ukończył w Tokarni dalszą naukę podjął w Myślenicach. Następnie przeniósł się do Krakowa, gdzie ukończył IV Gimnazjum Realne im. H. Sienkiewicza. W latach 1908 – 1913 studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W tym czasie



Wincenty Kluska

utrzymywał się z dorywczych prac, był m.in. korepetytorem w dworze Konopków w podkrakowskich Mogilanach.

Po ukończeniu prawa młody Wincenty został wcielony do Cesarskiej i Królewskiej Armii Austriackiej, kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa w sierpniu 1914 roku, gdzie dosłużył się stopnia oficerskiego. Swoją szlak bojowy, który wiódł poprzez: Morawy, Kraków i Lwów odbył w wojskach taborowych, a zakończył jako major wojsk taborowych. 22 lutego 1914 roku zmienił stan cywilny u Salwatorianów w Krakowie i ożenił się z Katarzyną Gawin (urodzoną w podkrakowskiej Rybnej w 02.04.1894,

a zmarłej w Krakowie 24.02.1984)), z którą miał siedmioro dzieci. Jego żona, która była z zawodu nauczycielką, prowadziła gospodarstwo domowe oraz uczyła dzieci i młodzież. 14 marca 1915 roku urodził się ich pierworodny syn Wincenty Jerzy, a rok później Tadeusz (15.09.1916). 2 lutego 1918 roku przyszedł na świat w Krakowie kolejny syn Zbigniew. W momencie, gdy losy pozwoliły i została wskrzeszona po 123 latach niewoli wolna Polska, zaciągnął się do odrodzonego Wojska Polskiego i stacjonował od grudnia 1919 roku w Kielcach.

Następnie swoją służbę w wojsku w odrodzonej ojczyźnie kontynuował w: Inowrocławiu (1920), następnie w Grudziądzu w ramach Dowództwa Okręgu Generalnego „Pomorze” w stopniu majora objął dowództwo Taborów. Funkcję tę sprawował od października 1921 do września 1922 roku. W latach 1922-1925 służył w Toruniu, potem w Lublinie (1926-1928). Jednak najszczęśliwszy okres spędził z rodziną w Wielkopolsce, gdzie zawędrował z racji swojego zawodu. Najpierw służył w Poznaniu, kiedy to zarządzeniem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 12 marca 1929 został zwolniony w stopniu podpułkownika ze stanowiska komendanta wojsk taborowych Poznańskiej Komendy Uzupełnień (PKU) Poznań i pozostawiony bez przynależności służbowej z równoczesnym oddaniem do dyspozycji właściwych dowódców DOK. Prawdopodobnie na tej decyzji władz wojskowych zaważył jego udział w „zamachu majowym” 1926 roku, w którym jak większość wojskowych jednostek wielkopolskich, opowiedział się po stronie demokratycznie wybranego prezydenta i parlamentu RP.

Po odejściu ze służby osiadł w Międzychodzie na zachodnich rubieżach II RP, gdzie pełnił m.in. funkcję referendarza oraz wicestarosty w Starostwie Powiatowym w Międzychodzie. W czasie służby państwowej na różnych stanowiskach na świat przyszły kolejne dzieci: Zofia Maria (ur. 15.01.1922), Andrzej (ur. 04.11.1923), Katarzyna (03.02.1930) Jadwi-



Andrzej Kluska

ga (ur. 25.03.1935). Najstarsze będące w wieku szkolnym uczęszczały do Gimnazjum Koedukacyjnego im. Heliodora Święckiego w Międzychodzie. Na pełnieniu rozlicznych funkcji samorządowych i administracyjnych w Wielko-

polsce doczekał tragicznego września 1939 roku!

Został powołany do wojska i brał udział w wojnie obronnej 1939 roku, gdzie został ranny w nogę. Po klęsce kampanii wrześniowej nastąpiły tragiczne lata dla Polaków zamieszkujących ziemie polskie wcielone do III Rzeszy. W pierwszej kolejności wysiedlano z tzw. Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa. Żydów oraz Polaków – ziemian, urzędników oraz byłych oficerów i przedsiębiorców, którym bez rekompensat odbierano majątki. Wysiedlenia te rozpoczęły się już w jesieni 1939. Do końca roku wysłano do GG ok. 80 transportów czyli ogółem 87 883 osób, a do końca 1940 r. Wysiedlenia objęły już ponad 250 tys. osób, a do połowy marca 1941 ponad 280 tysięcy. Wysie-



Zbigniew Kluska

dleńcy byli kierowani do Centrali Przesiedleńczej w Poznaniu (niem. Umwandererzentralstelle in Posen) założonej 11.XI.1939 r., gdzie przewożono ich koleją do obozów przesiedleńczych w Generalnym Gubernatorstwie. Wśród nich znalazła się także rodzina Klusków.

W tym niezmiernie trudnym okresie dla polskiej inteligencji na terenach siłą wcielonych do III Rzeszy część rodziny Klusków: matka Katarzyna wraz z córkami Katarzyną i Jadwigą znalazły się w hitlerowskim obozie internowania Oberhof w Turynгии, z którego



Zofia Kluska-Raczyńska

udało się im wydostać z początkiem 1940 roku. Wtedy to dołączyły do reszty rodziny ojca Wincentego oraz braci Andrzeja i Zbigniewa w Krakowie. Zamieszkali w domu u swoich dziadków przy ulicy Kasztelańskiej 12. Ojciec Wincenty, który nigdy nie pogodził się z okupacją hitlerowską zaangażował się w działalność konspiracyjną. Wstąpił do Armii Krajowej. Dla zdobycia skromnych środków do życia oraz przykrycia działalności niepodległościowej i patriotycznej założył w oficynie na ulicy Dietla 34 w Krakowie zakład szklarski, który był konspiracyjną skrzynką kontaktową. Odbywały się tam spotkania i narady członków, najpierw Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), a później po przekształceniu Armii Krajowej (AK). Do konspiracji z rodziny przystąpili m.in.: Jerzy (ps. Zawieja), Zbigniew (student IV roku medycyny), Andrzej (uczeń szkoły średniej), Marysia oraz od jesieni 1944 roku młodsza Kasia. Jak we wspomnieniach pisze wnuk Wincentego Zbigniew Kluska: działalność ich polegała przede wszystkim na kolportowaniu materiałów dostarczanych przez inne komórki AK, udział w tzw. „małym sabotażu” szkoleniu sposobów dywersji oraz pomoc aresztowanym. Ta aktywność wynikająca z głębokiej wiary w odzyskanie niepodległości zakończyła się tragicznie dla rodziny. W wyniku donosu w grudniu 1943 roku, po niezwykle krwawym

i ciężkim dochodzeniu w Gestapo przy ul. Pomorskiej w Krakowie, trafiła do obozu KL Ravensbrück Zofia Maria Kluska. Natomiast jej narzeczony Władysław Harbrich, oraz bracia Andrzej (+ 11.12.1943 r.) i Zbigniew (+ 03.1944 r.) Kluskowie zostali po torturach i okrutnym śledztwie w tymże budynku, rozstrzelani przez Niemców (miejsce pochówku nieznane). Był to ogromny cios dla rodziny, bowiem nie ma gorszej tragedii jak ta, kiedy rodzice tracą swoje dzieci nie znając nawet miejsca ich wiecznego spoczynku!

Pod drugiej wojnie światowej, po tragicznych przejściach i po krótkim okresie względnego spokoju i nadziei na lepsze jutro, do władzy przy pomocy sowieckich bagnetów doszli komuniści z PPR. Wincenty Kluska, jako gorący patriota, któremu na sercu leżało dobro ojczyzny, znowu popadł w tarapaty. Okupanta hitlerowskiego zastąpił sowiecki. Z tym faktem i ponownym zniewoleniem Polski nie mógł się pogodzić pułkownik Kluska i jego rodzina! Już od 1947 roku był po raz pierwszy aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa, inwigilowany i szykanowany. Natomiast w październiku 1948 roku Wincenty Kluska (oraz jego synowie Jerzy i Tadeusz) został ponownie aresztowany przez UB. Potwierdzają to materiały operacyjne znajdujące się w aktach IPN-u, w których m.in. czytamy:

... Sprawa agenturalna grupowa kryptonim „Goryl” dot. Wincenty Kluska, imię ojca: Walenty, ur. 05-04-1886 r., Tadeusz Kluska, imię ojca: Wincenty, ur. 15-09-1916 r. Materiały dotyczące rozpowszechniania treści antyreżimowych i działalności szpiegowskiej.

Pułkownik Wincenty Kluska przeżył dwie wojny światowe, w których brał czynny udział. Nie pognębiły go także wysiedlenia i nie zniszczyła okupacja hitlerowska. Złamała go dopiero tzw. władza ludowa. W efekcie Wincenty Kluska, rodem hardy góral z Tokarni, utracił resztki zdrowia w czasie pobytu w więzieniu UB na Montelupich w Krakowie. Po wyjściu schorowany zmarł 26 sierpnia 1949 roku i pochowany został na cmentarzu komunalnym na krakowskim Salwatorze.

Nieszczęsna historia Polski pierwszej połowy XX wieku, w losach patriotycznej rodziny Klusków, skupiona jest jak w soczewce. I wojna światowa, wojna bolszewicka, zamach majowy 1926 roku, II wojna światowa, czasy stalinowskie w Polsce wymagały wielokrotnie ofiary najwyższej – krwi! Rodzina Klusków, których korzenie po mieczu sięgają Tokarni, zawiązką sprostała temu zadaniu! Cześć ich pamięci!

Marian Cieślík

PSZCZELA NIEWIADOMA

Właściciele pasiek w Kole Pszczelarzy w Tokarni liczą straty po tym sezonie. Rodziny pszczoły padały po ciężkiej zimie, a te które pozostały nie były rozpieszczane temperaturą wiosennych miesięcy, która okazała się zbyt niska. W efekcie tego pszczoły nie wykorzystywały wszystkich pożytków i nie rozmnożyły się w takim tempie, jakim powinny. Jakby tego było mało, liczne kilkudniowe deszcze trwające przez całe lato aż do samej jesieni przyczyniły się do zerowych zbiorów miodu i to sprawiło iż kondycja rodzin pszczelich była tak słaba iż trzeba było pszczoły dokarmiać syropem cukrowym.



Fot. Dominik Czystoń

w pszczelarstwie w naszym rejonie (Gmina Tokarnia).

Koło Pszczelarzy w Tokarni szukało pomocy w różnych instytucjach aby obecnych pszczelarzy wesprzeć w działaniach ochrony środowiska poprzez hodowlę pszczoł i tak zarząd wystosował pismo do Wójta Gminy Tokarnia oraz do Starosty myślenickiego o wsparcie lokalnych pszczelarzy i ochronę środowiska. Wójt Gminy Tokarnia przeznaczył dotację na zakup węzy pszczelej, natomiast Starosta przekazał drzewka miododajne (lipy) dla członków Koła. Wszyscy członkowie Koła Pszczelarzy w Tokarni są bardzo wdzięczni za tak piękny gest, który choć na chwilę przysłoni rozmyślanie o tak niekorzystnym sezonie 2017 i poniesionych stratach.

Mieszkańcy gminy nie będą pocieszeni faktem iż „płynne złoto” jakim jest miód nie będzie wcale dostępne od naszych pszczelarzy a nawet z okolicznych miejscowości by rozpieścić swoje podniebienie i poprawić odporność swoich rodzin. Oczywiście sklepy poradzą sobie z niedoborem miodu na rynku - będą je importować. Możemy zatem spodziewać się wzrostu cen i większej dostępności niepolskich towarów spożywczych.

Dominik Czystoń

Prezes Koła Pszczelarzy w Tokarni

Na domiar złego miejscowi pszczelarze są przerażeni informacją Powiatowego Lekarza Weterynarii w Myślenicach z dnia 10 października 2017 roku w sprawie o zwalczanie zgnilca amerykańskiego pszczoł na terenie powiatu myślenickiego. Choroba ta już jest w części gminy Pcim, oby zimowa pora zatrzymała wędrówkę tej kwarantannowej choroby leczonej z urzędu. Wystąpienie zgnilca na terenie gminy Tokarnia pozbawi wielu pszczelarzy dobytku życia poprzez zagazowanie swoich pszczoł i zutylizowanie swoich uli.

Na jednym z zebrań Koła Pszczelarzy w Tokarni które odbyło się w dworze Targowskich pszczelarze mieli zaszczyt gościć panią dr Justynę Laskowską – Otwinowską p.o. Kierownika Działu Etnografii Polski i Europy w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Celem wizyty było poznanie całokształtu problematyki związanej z kulturą ludową, gospodarką i rzemiosłem zawodu pszczelarza a także badania w zakresie współczesnych przemian kulturowych



Spotkanie pszczelarzy z dr Justyną Laskowską – Otwinowską

Szwedzi w Szkole Podstawowej w Krzczonowie

W czwartek 5 października naszą szkołę Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Krzczonowie odwiedziła licząca 76 osób grupa Szwedów (uczniów i nauczycieli) z miasta Uddevalla. W wydarzeniu brali udział wszyscy uczniowie gimnazjum oraz nauczyciele.

Po przyjeździe Szwedów, około godziny dziesiątej, udaliśmy się na salę gimnastyczną, która w tym dniu była specjalnie przygotowana. W centralnej części sali znajdowały się dwie flagi – polska oraz szwedzka, a wokół nich krzesła oraz materace, na których usiedliśmy po uroczystym powitaniu w języku angielskim. Podzieliliśmy się na grupy, w każdej znajdowało się kilku Polaków i kilku Szwedów. Naszą rozmowę zaczęliśmy od przedstawienia się i opowiedzenia o swoich zainteresowaniach, mogliśmy się w ten sposób lepiej poznać. Szybko okazało się, że wielu z nas ma podobne pasje. Rozmowa w języku angielskim nie była łatwa, jednak większość z nas bardzo dobrze sobie radziła. Po wstępnej rozmowie nadszedł



Wspólne gry i zabawy uczniów z Krzczonowa i z Uddevalla w Szwecji. Fot. Oliwia Makusek

czas na czytanie wierszy w języku polskim i szwedzkim, co nie było prostym zadaniem ale za to świetną zabawą.

Z sali gimnastycznej przeszliśmy do holu, gdzie uczniowie naszej szkoły przygotowali bufet. Ciasta i ciasteczka cieszyły się powodzeniem wśród gości i gospodarzy. Na zewnątrz graliśmy w znaną w Szwecji grę kubb, która polega na zbijaniu drewnianych obrońców przy użyciu kołków. Odbył się też mecz piłki nożnej, niestety przerwany ze względu na deszczową pogodę. Po powrocie na salę gimnastyczną wspólnie zatańczyliśmy Belgijkę. W tańcu towarzyszył nam bardzo dobry humor, mimo że nie każdy znał kroki.

Przyjazd Szwedów był dla nas wspaniałą przygodą. Wiele z nas wyzbyło się blokady komunikacyjnej, nauczyło się szanować zupełnie im czasem obce poglądy i zwyczaje. Mielśmy doskonałą okazję do posługiwania się językiem angielskim oraz poznania realiów życia w Szwecji. Duża grupa uczniów zyskała pewność siebie i większą śmiałość w kontaktach z obcokrajowcami. Zrozumieliśmy, jak cenna i potrzebna jest znajomość języka obcego, nie tylko na rynku pracy, ale również w kwestii zaspokajania własnej ciekawości świata i codziennego kontaktu z interesującymi ludźmi.

Zuzanna Mąka, Martyna Świątecka

*Święto Niepodległości, 11 listopada 2017**Złożenie wieńców pod pomnikiem*

99 rocznica odzyskania niepodległości

Za nami uroczystość patriotyczna z okazji 99 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Piękne kazanie wygłosił proboszcz ks. Robert Pietrzyk, następnie po mszy św. uroczystość przeniosła się na centralny plac Tokarni. Program artystyczny przygotowała Szkoła Podstawowa nr. 1 z Tokarni. Dziękujemy wszystkim pocztom sztandarowym za obecność, Orkiestrze OSP Tokarnia za oprawę muzyczną, dziękujemy wszystkim przybyłym za udział w uroczystościach.

Koncert – Pieśni Patriotycznych

Z okazji Święta Niepodległości piękny i wzruszający koncert odbył się 12 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Tokarni. Koncert został przygotowany przez uczniów ze Szkoły Muzycznej im. Oskara Kolberga w Czaławiu filia w Krzczonowie oraz z Gimnazjum. Nad wzorową współpracą uczniów i nauczycieli czuwał Leszek Wróbel - dyrektor ZPO w Krzczonowie. Bardzo dziękujemy uczniom i nauczycielom za ten pokaz patriotycznej

postawy. Wychowankowie klasy trąbki Eugeniusza Sokoła, klarnetu Agnieszki Dąbrowskiej-Kras, fletu Urszuli Szumańskiej, akordeonu Pawła Kusiona, saksofonu Krzysztofa Guńki, skrzypiec Żanny Laszkiewicz i Ewy Gil oraz zespół wokalny pod dyрекcją Katarzyny Puch i chór pod dyрекcją Piotra Komara. Cały koncert akompaniowała Agnieszka Korczyńska.

*Koncert Pieśni Patriotycznych*

Co nam w duszy gra, OWS Tokarnia 2017

Gdy w GOKiS robi się tłoczno, to oznacza, że właśnie spotykają się faszynaci, społecznicy czyli uczestnicy projektu Ośrodka Wsparcia Społecznego w Tokarni. To właśnie w takim gronie rodzi się wiele ciekawych pomysłów. Początek roku rozpoczęliśmy od wyszywania i haftowania, później przyszedł czas na kwiaty bibułkowe i palmy wielkanocne. Również w ramach projektu odbyły się świąteczne spotkania z tradycją Świątka Wielkanocna oraz Wigilia Bożego Narodzenia.

W ferie miała miejsce zabawa dzieci i młodzieży w ozdabianie, malowanie i rysowanie, a specjalistki od wypieków i gotowania przygotowały smaczne dania i słodkie pyszności. Także w formie zabawy poprzez śpiew i taniec prowadzimy lekcje regionalizmu, a w opowiadaniach pań 50+ odnajdujemy i odkrywamy gwarę naszych przodków i przekazujemy je młodszemu pokoleniu. Wspólnymi siłami zorganizowałyśmy trzy wystawy rękodzieła ludowego, a wraz z dyrektorem GOKiS zorganizowałyśmy wielki wór prezentów Mikołajkowych dla młodszych uczestników projektu. Wiosną i jesienią spacer edukacyjny po okolicy łączyliśmy z ogniskiem integracyjnym dorosłych i dzieci.

Podsumowując kolejny rok projektu dziękuję wójtowi gminy, dyrektorowi GOKiS, za dobry klimat i zrozumienie. Stowarzyszeniu Kobiet Aktywnych Wsi Krzczonów za pomoc i prowadzenie,



Uczestniczki projektu OWS, stoją od lewej: Czesława Kosek, Zofia Jędrocha, Danuta Pustelnik, Aniela Polaniak, Zofia Janicka, Zofia Pęcek, Maria Jędrocha, Małgorzata Pęcek, Teresa Słonina, Danuta Osiełczak. U dołu od lewej: Elżbieta Lubarda, Dorota Jędrocha, Maria Worwa, Michalina Jędrocha. Nieobecne na fotografii: Maria Radoń, Władysława Ciszczon, Maria Korabik.

a uczestniczkom projektu za to, że zechciały się podzielić swoimi umiejętnościami i znalazły czas, aby rozpalic wyobraźnię i obudzić może czasem uspionego pasje.

Małgorzata Pęcek



Ferie w GOKiS, 2017



Mikołajki 2017

Złoty jubileusz - 50 lat małżeństwa

Ponad 50 lat temu los połączył ich życie, by przez następne lata spełniać się jako para małżonków, idąc przez życie razem. Ich wysiłek w budowaniu udanego małżeństwa, rodziny czyli podstawowej komórki państwa jak co roku został zauważony. Wójt Gminy Tokarnia Władysław Piaściak wystąpił do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie dla jubilatów. W niedzielę 3 grudnia w sali GOKiS w Tokarni nastąpiło uroczyste odznaczenie medalem pamiątkowym dziewięciu par z terenu naszej gminy. Odznaczeni: Bargiel Władysław i Maria, Dragosz Czesław i Henryka, Golecki Edward i Krystyna,



Okolicznościowy tort dla jubilatów



Medal prezydenta RP „Za długoletnie pożycie małżeńskie”

Gospodarczyk Kazimierz i Katarzyna, Jopek Stanisław i Maria, Kozik Eugeniusz i Mieczysława, Pająk Józef i Krystyna (wręczono w późniejszym terminie w związku z nieobecnością na uroczystości), Pęcek Michał i Stefania, Proszkowiec Stanisław i Krystyna. Składamy najlepsze życzenia – Zdrowia, Szczęścia i Pomyślności!



Przyjęcie dla jubilatów w GOKiS Tokarnia

KGW pełne siły i tradycji

Gminne Koło Gospodyń wiejskich w Tokarni wzięło udział w prezentacji dorobku kulinarnego Kół Gospodyń Wiejskich województwa małopolskiego jako jedno z 10 kół z całego województwa. To wielkie wyróżnienie. Spotkanie odbyło się 7 grudnia 2017 w siedzibie Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krakowie przy Placu Szczepańskim. Nasze panie przygotowały m.in. pierogi z grzybami i kapustą, krokiety z grzybami i serem, groch z kapustą, uszka z barszczem czerwonym, żur owsiany z grochem jaśkiem, koreczki rybne, paszteciki i wiele innych przysmaków, którymi częstowali się przybyli na uroczystość goście. Komisja postanowiła przyznać ex aequo pierwsze miejsce dla wszystkich kół prezentujących stoły wigilijne.



Gminne Koło Gospodyń Wiejskich podczas prezentacji potraw wigilijnych w Krakowie

Pomagajmy osobom samotnym!

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym, spadkiem temperatury i czekającymi nas obfitymi opadami śniegu zwracamy się do Państwa z apelem. Prosimy wszystkich mieszkańców gminy o uwrażliwienie na problemy społeczności lokalnej, aby w nadchodzącej zimie los osób starszych, niepełnosprawnych, bezdomnych i samotnych nie pozostał nikomu obojętny. Nadchodzące miesiące są zawsze niezwykle ciężkim czasem dla osób pozostających w trudnej życiowej sytuacji.

Tym osobom ciepło, ludzka serdeczność i poczucie solidaryzmu społecznego pozwolą niejednokrotnie pokonać zimowe trudy. Sąsiedzka i rodzinna pomoc w szczególności do osób samotnych, starszych i niepełnosprawnych, pozwoli wesprzeć tegorocznej zimy wiele osób potrzebujących oraz oddalić lub zminimalizować zagrożenia, jakie nie-

się ze sobą zimowa aura. Prosimy o kontakt z pracownikami GOPS w przypadku rozpoznania w środowisku lokalnym osób bezdomnych, samotnych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, której nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne zasoby oraz pomoc sąsiedzka czy rodzinną. Za pośrednictwem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tokarni osoby i rodziny ubogie z terenu Gminy Tokarnia mogą skorzystać z darmowych artykułów żywnościowych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa Podprogramu 2017. Ośrodek Pomocy Społecznej wydaje wnioski o udzielenie żywności z Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Myślenicach wszystkim osobom i rodzinom korzystającym z pomocy. Pozostałe osoby chętne do skorzystania z tej formy pomocy spełniające kryterium dochodowe uprawniające do udzielania pomocy (tj. 1.268,00 zł – dla osoby samotnej, 1.028,00 zł – dla jednego członka rodziny) również mogą skorzystać z tej formy pomocy, druk wniosku o udzielenie pomocy dostępny jest w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tokarni.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Tokarni Tel: 12/27-47-063

Poświęcenie nowo wybudowanego mostu w Bogdanówce

8 listopada 2017 r. o godz. 12.00 o. Krzysztof Juzba, proboszcz parafii NNMP w Skomielnej Czarnej, poświęcił nowo wybudowany most w Bogdanówce na oś. Knapy. Od dziesięciu lat mieszkańcy tego osiedla zabiegali o budowę mostu, ponieważ stary most był już bardzo zniszczony, konstrukcja podmyta przez wodę która pogłębiła koryto potoku. Bariereki były wykonane z cienkich prętów, dlatego niektóre odpadły z podłoża a te które zostały były już powy-



Nowy most na roli Knapy w Bogdanówce



Poświęcenie mostu przez o. Krzysztofa Juzbę

ginane i stwarzały zagrożenie dla użytkowników. Sprawa złego stanu technicznego mostu i prośby do gminy o budowę nowego, wracała jak bumerang na każdym zebraniu wiejskim. Wieloletnie starania mieszkańców Bogdanówki i Rady Sołeckiej zostały pozytywnie załatwione przez wójta gminy Władysława Piaściaka i Radę Gminy. Na to duże wydarzenie w skali wioski i gminy, mieszkańcy osiedla Knapy zaprosili tych którzy wspierali ich starania o budowę mostu tj. wójta gminy Władysława Piaściaka, radną powiatu Elżbietę Kudłacz, przewodniczącą rady gminy Józefa Wróbla, radnego Piotra Żyłę, Radę Sołecką Wsi Bogdanówka i sołtysa wsi Bogdanówka Andrzeja Słoninę. Bardzo dziękujemy wszystkim którzy nam pomogli, szczególnie Panu Wójtowi Władysławowi Piaściakowi, bo ten most jest jedyną drogą którą możemy się dostać do drogi powiatowej - powiedziała podczas spotkania Barbara Kluska mieszkanka osiedla Knapy.

Klasa A 2017-2018, grupa Myślenice

Nazwa	RAZEM					DOM					WYJAZD					MECZE BEZPOŚREDNIE				
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Beskid Tokarnia	15	41	13	2	0	54-14	7	1	0	37-7	6	1	0	17-7						
2. Dziecanovia Dziekanowice	15	34	10	4	1	44-16	5	2	0	25-5	5	2	1	19-11	1	1	0	1	0	2-2
3. Rokita Kornatka	15	34	10	4	1	46-16	6	1	1	30-9	4	3	0	16-7	1	1	0	1	0	2-2
4. Wróblowianka Wróblowice (Kraków)	15	32	10	2	3	37-23	5	1	1	14-6	5	1	2	23-17						
5. Clavia Świątniki Górne	15	28	9	1	5	24-23	5	1	1	12-6	4	0	4	12-17						
6. Wrzosey Osieczany	15	26	8	2	5	52-26	5	1	2	30-12	3	1	3	22-14						
7. Topór Tenczyn	15	25	8	1	6	27-26	5	0	3	17-12	3	1	3	10-14	1	3	1	0	0	2-0
8. Jordan Sum Zakliczyn	15	25	8	1	6	44-29	6	0	2	30-11	2	1	4	14-18	1	0	0	0	1	0-2
9. Skalniki Trzemeszka	15	22	7	1	7	33-41	4	0	4	18-18	3	1	3	15-23						
10. Orzeł Nowa Wieś	15	19	5	4	6	25-27	3	2	3	15-12	2	2	3	10-15						
11. Górki Myślenice	15	18	6	0	9	31-46	5	0	4	23-23	1	0	5	8-23						
12. Lubomir Wiśniowa	15	9	2	3	10	18-35	1	2	4	8-13	1	1	6	10-22	1	3	1	0	0	4-2
13. LKS Rudnik (k. Myślenic)	15	9	2	3	10	24-39	1	1	5	14-21	1	2	5	10-18	1	0	0	0	1	2-4
14. LKS Trzebnia	15	8	2	2	11	22-43	1	1	4	10-13	1	1	7	12-30	1	1	0	1	0	2-2
15. Iskra Głogoczów	15	8	2	2	11	21-44	1	2	4	13-26	1	0	7	8-18	1	1	0	1	0	2-2
16. Gościbia II Sułkowie	15	5	1	2	12	10-64	1	2	4	8-14	0	0	8	2-50						

Klasa B 2017-2018, grupa Myślenice

Nazwa	RAZEM										DOM				WYJAZD				MECZE BEZPOŚREDNIE				
	M.Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki					
1. Iskra Brzeczowice	15	40	13	1	1	63-14	6	1	0	37-5	7	0	1	26-9									
2. Hejnał Krzyszkowice	12	33	11	0	1	55-8	6	0	0	33-4	5	0	1	22-4									
3. Grodzisko Raciechowice	14	30	10	0	4	38-26	5	0	2	21-11	5	0	2	17-15									
4. Orzeł II Myślenice	15	28	8	4	3	45-32	5	2	1	23-17	3	2	2	22-15									
5. Cisy Harbutowice	15	26	8	2	5	42-30	3	1	2	20-11	5	1	3	22-19									
6. Raba II Dobczyce	15	22	7	1	7	35-46	3	0	4	17-24	4	1	3	18-22									
7. Sęp Drogina	15	21	6	3	6	29-25	3	2	3	16-14	3	1	3	13-11									
8. Jawor Jawornik	15	20	6	2	7	29-30	4	1	3	16-15	2	1	4	13-15	1	3	1	0	0	3-1			
9. Staw Polanka	15	20	6	2	7	26-29	5	0	2	16-11	1	2	5	10-18	1	0	0	0	1	1-3			
10. Sokół Borzęta	14	19	6	1	7	28-24	4	0	4	14-14	2	1	3	14-10	1	3	1	0	0	4-1			
11. Tempo II Rzeszotary	15	19	5	4	6	44-45	3	1	4	25-22	2	3	2	19-23	1	0	0	0	1	1-4			
12. Karpaty II Siepraw	15	18	5	3	7	19-35	2	2	3	4-10	3	1	4	15-25									
13. Cyrhla Krzczonów	15	16	5	1	9	25-39	4	1	2	16-14	1	0	7	9-25									
14. Wicher Stróża	15	15	4	3	8	29-40	3	2	3	17-16	1	1	5	12-24									
15. Dukla Bysina	15	6	2	0	13	18-71	0	0	6	4-30	2	0	7	14-41									
16. Opatkowianka Opatkowice (Kraków)	14	4	1	1	12	19-50	1	1	7	16-31	0	0	5	3-19									

II LIGA OKRĘGOWA CI TRAMPKARZ GRUPA 1 sezon 2017/2018

DRUŻYNY	MECZE	WYGRANE	REMIS	PORAŻKA	BRAMKI	PUNKTY
1. Beskid Tokarnia	8	8	0	0	63:7	24
2. Akademia Pasternik Ochojno	8	5	0	3	41:25	15
3. Skalniki Trzemeszka	8	4	1	3	30:26	13
4. Tempo Rzeszotary	8	1	2	5	17:51	5
5. Clavia Świątniki Górne	8	0	1	7	7:49	1

I LIGA OKRĘGOWA A1 JUNIOR „WIELICKO-MYŚLENICKA” sezon 2017/2018

DRUŻYNY	MECZE	WYGRANE	REMIS	PORAŻKA	BRAMKI	PUNKTY
1. Górniki Wieliczka	13	11	1	1	77:10	34
2. Orzeł Myślenice	13	10	1	2	42:11	31
3. Peimianka Peim	13	9	0	4	79:26	27
4. UKS Sygneczów	14	7	1	6	30:35	22
5. Gdovia Gdów	13	4	1	8	25:49	13
6. Gościbia Sułkowie	13	4	1	8	41:36	13
7. Beskid Tokarnia	14	3	3	8	28:42	12
8. Contra Sułków	13	0	2	11	6:119	2

LIGA MISTRZÓW
piłka siatkowa oldbojów

9 grudnia br. w gościnnej Łętowni odbył się ostatni turniej Ligi Mistrzów. Tym razem gospodarze nie okazali się gościnni i po udanych transferach w pełni zasłużenie, wygrali turniej po raz pierwszy w 2017 roku. Drużyna Tokarni, będąca obecnie w przebudowie, zagrała na miarę swoich możliwości. Czas jednak pokaże, na co ich stać w nowym sezonie. Peim natomiast, mając zwycięstwo zapewnione już przed turniejem uplasował się na trzecim miejscu podium. Tuż za podium znaleźli się sympatyczni zawodnicy ze Skomielnej Czarnej, którzy nie zdobywając punktu turniejowego, wskoczyli nieoczekiwanie na pudło końcowe!



Końcowa klasyfikacja: 2017
I Peim – 10 pkt.
II Łętownia, Tokarnia – po 7 pkt.
III Skomielna Czarna. – 0 pkt.

Trampkarze Beskid Awans!

21 listopada 2017 w GOKiS Tokarnia odbyło się podsumowanie rundy jesiennej II ligi Trampkarzy. Nasza drużyna awansowała do I ligi Okręgowej Myślenicko-Wielickiej! Prezes klubu GKS Beskid Tokarnia Piotr Jędrocha oraz dyrektor GOKiS Bartłomiej Dyrz uhonorowali trenera i zawodników okolicznościowymi dyplomami oraz gadżetami klubowymi. Naszym zawodnikom życzymy dalszych sukcesów!



Drużyna Trampkarzy z trenerem Tomaszem Sumem, prezesem GKS Beskid Piotrem Jędrochą i dyrektorem GOKiS

Wesprzyj działania Kulturalne i Sportowe - dobrowolne wpłaty tytułem: Darowizna na cele statutowe można wpłacać na konto bankowe KBS o/PCim nr 64 8591 0007 0230 0000 1007 0001 Dziękujemy! www.domkultury.manifo.pl



OTWIERAMY

SIĘ NA POTRZEBY NASZYCH KLIENTÓW

 KORZENNAKAWIARNIABISTRO



KORZENNA
KAWIARNIA & BISTRO

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

NA DARMOWĄ KAWĘ I DEGUSTACJĘ

DATA: **6 STYCZNIA 2018, OD GODZ. 16.00**

LOKALIZACJA: **PCIM 1493**

/BUDYNEK OBOK ORLENU



PROFESJONALIZM I DOŚWIADCZENIE

W mojej pracowni wykonuję projekty nowoczesnych wnętrz mieszkalnych, lokali usługowych i biurowych.

Pomagam w doborze kolorystyki, wyborze mebli, oświetlenia oraz elementów wykończeniowych.

Wykorzystuję naturalne, modne materiały, pozyskiwane od najlepszych dostawców.

Na podstawie zaproponowanych przeze mnie koncepcji aranżacji, Klient może ocenić różne sposoby wystroju wnętrza i wybrać najkorzystniejsze dla siebie rozwiązanie.

Wieloletnie doświadczenie zawodowe pozwala mi na opracowanie kompleksowego projektu.

Współpracując z ekipą remontową realizujemy także projekty „pod klucz”.

Korzystając z mojej oferty mogą Państwo być pewni terminowej realizacji oraz najwyższego poziomu wykonania zlecenia.

NOWOCZESNA ARANŻACJA WNĘTRZ

Salon z jadalnią Krzczonów



Kuchnia Apartament Kraków



Łazienka Dom mieszkalny Warszawa



Salon Fryzjerski Tokarnia



Sylwia Mirowska-Ignacok
projektant wnętrz

32-436 Tokarnia 657
tel. + 48 607 465 632

www.smi.com.pl

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia,
życzę Państwu dużo zdrowia, miłości i Bożego błogosławieństwa.
Wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń w nadchodzącym Nowym 2018 Roku.
Sylwia Mirowska-Ignacok*